

UKD 821.162.1-3

JĘZYKOWA KREACJA ROKITNA I OKOLIC W DZIELE KS. JANA  
KAZIMIERZA STECZEWICZA «SKARB NIEPRZEBRANY DOBRODZIEJSTW  
BOSKICH»

W. Kuska

Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim

*Tekst ks. Jana Kazimierza Steczewicza [17] ukazał się w 1672 roku, a jego prymarnym zadaniem było zaświadczenie o nadprzyrodzonych zdarzeniach dziejących się za przyczyną obrazu Matki Bożej, znajdującego się w parafialnej świątyni w Rokitnie. Autor był członkiem kościelnej komisji, której celem było dowiedzenie coraz silniejszego kultu obrazu, a w konsekwencji uznania go za cudowny. Rokitno jest miejscowością położoną w Polsce, w województwie lubuskim, powiecie międzyrzeckim, około 80 kilometrów od Kostrzyna nad Odrą oraz około 100 kilometrów od Słubic – miast na polsko-niemieckiej granicy. W XVI wieku wchodziło w skład województwa poznańskiego. Analiza wskazanego tekstu zaświadczy o sposobach językowej kreacji terenów najbliższych Rokitnu w czasach rodzącego się kultu Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej.*

**Słowa kluczowe:** Rokitno, Matka Boża, cud, okolica, heretyk, katolik, granica.

Aktualność problemu. Dzieło pt. «Skarb nieprzebrany dobrodziejstw boskich» zostało wznowione w 2014 roku, pod redakcją i z komentarzem teologiczno-pastoralnym ks. Andrzeja Sapięhy, filologicznym odniesieniem autorstwa prof. Elżbiety Skorupskiej-Raczyńskiej, nawiązaniem historycznym ks. Mariusza Kołodzieja oraz rozważaniem końcowym ks. Zbigniewa Cieszkowskiego. Percepcję tekstu umożliwiają współczesna transkrypcja, oraz tłumaczenia fragmentów łacińskich na język polski. Podzielone na trzy części dzieło księdza J. Steczewicza zawiera: analizę przyczyn istnienia cudownych obrazów Polsce i uzdrowień, jakie zachodzą za ich sprawą (w pierwszej części); historię obrazu, jego opis oraz przyczyny dla których obraz miałby być uznany za cu-

downy (w drugiej), a informacje te uzupełnione są opisem położenia Rokitna.

Formułowanie celu artykułu. Ksiądz Steczewicz swą relację buduje za pomocą środków językowych, których zadaniem jest przede wszystkim udowodnienie nadprzyrodzoności miejsca, w którym obraz się znajduje. Konstruuując swą opowieść autor zaświadcza o prawdzie życia przedstawianych czasów: nie brakuje u niego relacji, w których zamieszcza informacje o osobach doznających łask, przedstawia geograficzne położenie miejscowości, oraz skonstruuje Rokitno z otaczającymi je terenami, co ma służyć uwzniośleniu przedstawianej miejscowości, ze szczególnym uwzględnieniem niosącej zło działalności innowierców. Dlatego celem niniejszego artykułu będzie językowa kreacja Rokitna i okolic w analizowanym dziele siedemnastowiecznego kapłana.

Stan badań: Analiza zostanie przeprowadzona w oparciu o wyznaczniki badania językowego obrazu świata, zawarte w pracach J. Bartmińskiego [2; 3], R. Tokarskiego [22], R. Grzegorzczkovej [10], J. Anusiewicza [1], uszczegółowione przez E. Skorupską-Raczyńską [19, s. 22-23], której metodę badawczą wykorzystam w niniejszym artykule. Materiał językowy zawarty w dziele ks. J. K. Steczewicza nie był dotychczas przedmiotem szczegółowych badań lingwistycznych, dlatego na przestrzeni ostatnich lat poświęciłem mu artykuły, w których poddałem analizie: językowy obraz uzdrowienia [26], językową kreację Matki Bożej Rokitniańskiej [27] oraz epitetyczne wartościowanie stosunku do wiary [28].

W nawiasach po cytowaniach analizowanego tekstu zamieszczam stronę z której pochodzi wyimek. Wytluszczenia w tekście cytowanym pochodzą ode mnie.

Prezentacja analizowanego materiału. Obraz Matki Bożej Rokitniańskiej [25] powstał na początku XVI wieku, namalowany przez anonimowego autora na lipowej desce. Popiersie Maryi ma jednak szczególną cechę, wyróżniającą je wśród innych obrazów Matki Bożej – jest nim odsłonięte ucho, dzięki któremu ikona nazywana jest Cierpliwie Słuchającą. Obraz ma niewielkie rozmiary 40 na 27 centymetrów. Autor «Skarbu nieprzebranego dobrodziejstw boskich» nie kryje swej uwagi wobec wizerunku, pisząc o nim w następujący sposób:

Wymalowana na drewnianej tablicy Naświętsza Panna, velum mająca zwyczajne na głowie na dół spuszczone, bez dzieciątka JEZUSA. A wymalowana jest tylko w pół jakoby piersi, namniej rąk nie widać. Szaty na niej zwyczajnego Naświętszej Panny koloru. Usta i wargi rumiane, tudzież jagody na twarzy. Włosy śliczne poniekąd widać. Białość szyję panieńską i oblicze zdołi. Sama twarz podobno od dawności przez czoło nad lewym okiem i przez oko prawe, i przez jagodę prawą, aż do brody samej we farbie nieco spadana [17, s. 54-55].

Obraz wielokrotnie zmieniał właścicieli [25], by na stałe trafić do Rokitna w 1669 roku. Ze względu na powtarzające się informacje o jego cudownym działaniu i wzrastającym kulcie biskup poznański powołał komisję teologiczną, której głównym zadaniem było zbadanie prawdziwości napływających świadectw. Efektem pracy komisji było uznanie ikony za cudowną w 1670 roku oraz podjęcie decyzji o pozostawieniu jej na stałe w Rokitnie.

Należy zaznaczyć, iż dzieło księdza Steczewicza nie jest jedynym zbiorem nadprzyrodzonych relacji o działaniu Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej. Zawiera je również tomik «Zasłuchana w człowieka», wydany w związku z Wielkim Jubileuszem Roku 2000 [24], w którym znajdują się współczesne zeznania pielgrzymów doświadczających łask (głównie objawiających się w powracającym nagle zdrowiu, ale również pomocy w rozwiązaniu innych życiowych dramatów), jakich doświadczyli za pośred-

nictwem ikony.

Podjętą przez siebie tematykę ks. Jan Kazimierz Steczewicz przedstawił w trzech częściach. Pierwsza jest poświęcona tradycji kultu maryjnego w Polsce, druga - obrazowi Matki Bożej Rokitniańskiej – skupia się na pochodzeniu ikony, w plastyczny sposób podaje szczegółowe informacje na temat jej wyglądu, uzasadnia przyczyny, które według niego powodują, iż cudowność obrazu powinna zostać uznana. Ta część pracy zawiera również szereg interesujących wiadomości na temat samego Rokitna, opis miejscowości oraz szczegółowe informacje topograficzne. Trzecią część pracy zawiera świadectwa mieszkańców, którzy doznali łask, których przyczyną było działanie cudownego obrazu.

Autor opracowania szczegółowo przedstawia położenie omawianego przez siebie dekanatu, wymieniając miejscowości leżące w jego obrębie, szczególną uwagę zwracając na opactwa, stanowiące o katolickości tych ziem, których położenie doprecyzowuje komponentem hydronimicznym. Ich rangę kapłan charakteryzuje za pomocą przymiotnikowych oraz opisowych epitetów o charakterze biblijnym:

Zamyka ten dekanat w sobie te miasta albo miasteczka: Zbąszyn, Babimost, Brójcze, Międzyrzycz, Bledzew, Skwirzynę, Pszczew, Trzciel. Zamyka dwa zacne i godne konwenty albo klasztory Przewielebnych Ojców Cysteiciensów, jako to Paradyż nad rzeką Paklicą, Bledzew nad rzeką pomienioną Obrą, ufundowane; świątobliwością reguły św. Bernarda uwielbione; zgromadzeniem ludnym braci wstawione; różnymi naukami i językami na poratowanie dusz Chrystusowych w Kościele Bożym potrzebnymi przyozdobione. W których konwentach ile osób, tyle osobliwych Bogu i Kościołowi świętemu luminarzów wynika [17, s. 57].

Formy niektórych miejscowości, umieszczonych w cytowanym tekście, uległy przekształceniu na przestrzeni lat. Niedysiejszy Zbąszyn to dziś Zbąszyń, Brójcze=Brójce, Międzyrzycz=Międzyrzecz,

Skwirzyna=Skwierzyna (w cytowaniach zachowują jednak formę odautorską). Proces etymologiczny wymienionych miejscowości przeprowadził S. Rospond [14]:

1) Zbąszyń [14, s. 450] jest wspomniany jako pograniczna kasztelania już w źródłach z 1242 roku jako Sbasin. Jej pochodzenie uczony wywodzi od dzierzawczej formy utworzonej od imienia Zbąsz (przedrostek Z + Bąsz jako skrót od Bądziecha = Bąsz)

2) Babimost = złożenie babi + most, z zastrzeżeniem, że przedrostek babi- miał różne znaczenia przenośne na przestrzeni wieków, por. Babia Góra, Babi Las itp. Źródła podają, iż w 1235 roku cystersi uprawiali w Babimoście winnice, zaś w 1297 roku uzyskał od Władysława Jagiełły pełnię praw miejskich [14, s. 17];

3) współczesna nazwa Brójce pochodzi prawdopodobnie od: 1. Brodźce, a właściwie od Brodźca czyli Brodacza; 2. lub od Brodźce ‘miejsce, gdzie był bród’ [14, s. 39];

4) Międzyrzecz jest położony w dorzeczu dwóch cieków: u ujścia Paklicy do Obry, co determinowało jej historyczną rolę; gród był położony nie tylko między dwiema rzekami (międzyrzecze), ale również wśród błot i bagien, co stanowiło o jego istotnej funkcji obronnej na pograniczu Pomorza i Polski; w 1230 roku jeden z kronikarzy wspomina o zamku castellum de Meseritz, później dostępne są poświadczenia bliższe współczesnemu brzmieniu nazwy – np. w 1269 Medzyrzecz, [14, s. 225];

5) Kazimierz Jagiellończyk nadał Bledzewowi miejscowości prawa miejskie w 1458; źródła z początku XV wieku mówią, o miejscowości Bledzewo, co wskazuje, iż była ona własnością Bledza – nazwiska utworzonego od wyrazu bledy ← psł. \*Blěd-jь = pol. bledz [14, s. 30];

6) Skwierzyna uzyskała prawa miejskiej już w XIII wieku, będąc osadą rozwijającą się dzięki przeprawie przez Wartę oraz strategicznemu położeniu; etymologia nazwy nie jest jasna: 1. może pochodzić od przezwiska Skwira, którego prasłowiańska

podstawa słowotwórcza \*skvir-, \*skver-, \*skvьr-, \*skvar- pełniła funkcję topograficzną lub kulturową; 2. o nazwie mogło zdecydować również położenie miejscowości na terenie suchym, spieczony, wyskwarzonym [14, s. 353];

7) Pszczew – gród funkcjonował już w XI wieku, w 1259 r. miejscowość Pczew otrzymała prawa miejskie; etymologia nazwy niejasna, S. Rospond przyjmuje za najbardziej prawdopodobną hipotezę o utworzeniu jej pod wpływem dużej gęstości źródeł, rzek i zbiorników wodnych, które w słońcu błyszczały, lśniły – plszczyły ← Plszczew ← gw. pszczyć (plszczyć) ← psł. \*plьsk, \*blьsk [14, s. 313];

8) Trzciel, jako miejscowość targowa, został wymieniony pierwszy raz w 1252 roku, jednak o starożytnej historii świadczy grodzisko; stp. wyraz trzciel oznaczał trzcię, trzcialkę czyli trzcinę i oznacza ‘teren nadrzeczny (przyjeziorny), porośnięty trzciną’ [14, s. 399].

Do wymienionych przez autora miast przynależą również wsie: Nądnie [17, s. 118]; Pierzyny [17, s. 118]; Wierzbno [17, s. 72]; Łomnica [17, s. 113]. Zdarza się, iż analizując przedstawiane przez siebie wydarzenia kapłan podaje:

1) szacunkową odległość między miejscowościami: w mieście Skwirzynie, mila od Rokitna [17, s. 100]; z drugiej strony, na drugim brzegu, jakoby słożem więcej niżeli na pół mile choćby po ledzie jechać, leży druga wieś nazwana Pierzyny [17, s. 118] – odległość od Zbąszynia; w Łomnicy, pół mile od Zbąszynia [17, s. 113];

2) rozmiary akwenów: z drugiej strony zamku, zaraz poczynając od krańców i wałów, leży jezioro czyste, żadnej kępy niemające, wzdłuż mało nie na milę, wszereż na pół mile [17, s. 118]; warto dodać, iż polska mila wynosiła 7 wiorst czyli nieco ponad 7 kilometrów.

Ksiądz Steczewicz, kreując obraz Rokitna i okolic, wykorzystał binarną metodę narracji. W centrum jego opowieści, stanowiącym swoistą oś świata katolików zamieszkujących okolicę, znajduje się rokit-

niański obraz, będący uosobieniem dobra, łask i miłosierdzia płynącego w stronę wyznawców katolicyzmu. Na drugim biegunie opowieści umieszcza heretyckie okolice, w których wiele jest protestanckich zborów, stanowiących zagrożenie dla prawdziwej wiary. Andrzej Sapięha zwrócił uwagę, iż rysując wizerunek Matki Bożej Rokitniańskiej, ks. K. Steczewicz miał świadomość roli obrazu jako środka zapobiegającemu działalności innowierców i herezji napływających z zagranicy, padających na podatny grunt.

W takich okolicznościach cudowny wizerunek Najświętszej Marii Panny stał się wręcz opatrnościowym narzędziem łaski. Cudowne uzdrowienia i inne dobrodziejstwa, jakich wierni doświadczały dzięki modlitwie przed obrazem Maryi z Rokitna, stanowiły skuteczne remedium na atrakcyjność protestanckiej wersji chrześcijaństwa [16, s. 178].

Dwubiegunowy charakter opowieści eksplikuje jej fragment, stanowiący geograficzne przedstawienie położenia Rokitna. Znamienne jest w nim użycie deprecjonującego komponentu przypisanego innowiercom oraz honorowych tytułów uznaniowych przy nazwiskach katolickich duchownych.

W tym tedy tak zarosłym tym chwastem dekanacie zbąskim, w opactwie bledzewskim, leży z dawna dobrze osiadła wieś nazwana Rokitno: półtóry mile od Międzyrzycza, dwie mili od Bledzewa, mila od Skwirzyny, dwie mili równe od Pszczewa. Od Poznania jadąc ku Frankfortowi nad Odrą – dwanaście mil. Leży między pagórkami, poniekąd na piasku. W ty wsi, w pośrodku jest pagórek piękny, na którym wybudowany był niedawno krzyżowy, drewniany kościółek od Ich Mościów Księży Opatów Bledzewskich, zwłaszcza od Jego Mości Księdza Dębińskiego i od Jego Mości Księdza Teodora Pawłowskiego. Poświęcony przez Wielmożnego Jego Mości Księdza Macieja Mariana z Kurska Kurskiego, biskupa enneńskiego, sufragana poznańskiego, w roku 1669 na cześć św. Michała Archanioła [17, s. 60].

S. Rospond wywodzi nazwę miejscowości Rokitno od 'wierzby', oznaczanej pierwotnie leksemem rokitna. Uczony zauważa, iż w kraju jest kilkanaście miejscowości o tej nazwie, niektóre z nich występujące w formie żeńskiej – Rokitna [14, s. 329]. Znamienne jest podkreślenie położenia rokitniańskiego kościoła na wzgórzu, symbolizującym «władzę, zwierzchność» [11, s. 96-97]. Wyraz góra ma ogólnosłowiańską proveniencję, a zaliczone przez A. Brücknera do grupy prasłów [5, s. 150-151], stosowane jest na oznaczenie «wzniesienia wyższego niż 300 m n.p.m.» [11, s. 96-97]. Uczony zwraca jednak uwagę, iż w innych słowiańskich językach termin ten oznacza również «las», np. w Bułgarii i na Litwie [5, s. 150-151]. Analizując kulturowe znaczenie góry P. Kowalski konstatuje, iż stanowi ona uniwersalne imago mundi, wyznaczające oś świata, które dzięki wertykalnej budowie wykazuje związki z kosmosem i możliwość przekraczania sfer. U wierzeniach wielu ludów funkcjonowała święta góra, przypisana Bogu, świętym, gromowładcom, co w budownictwie świątyni im stawianych wyrażało się w upodabnianiu tych miejsc do gór. Istotność wzniesień w chrześcijaństwie wielokrotnie podkreśla Nowy Testament, umiejscawiając Jezusa na górze w najważniejszych chwilach jego życia i śmierci [13, s. 141-148].

Językową i kulturową istotność góry podkreśla również frazeologiczna produktywność analizowanego leksemu. Tylko popularny słownik frazeologiczny [20, s. 114-117] notuje osiemnaście związków, których centrum stanowią wyrazy góra i górka, wskazując jednocześnie na kolejne, w których leksem ten występuje (np. ktoś może przynieść góry, obiecywać złote góry itp.).

W analizowanym tekście rolę wzniesienia pełnią dwa wyrazy:

1) góra, uzupełniona o epitetyczny komponent onomastyczny rokitnicka; należy zwrócić uwagę na użycie wielkich liter w pisowni zestawienia:

a) górze rokitnickiej [17, s. 88, s. 90, s. 106] ksiądz Steczewicz pisze w znaczeniu



toponimu;

b) wielkiej litery używa w zestawieniach antroponimicznych odnoszących się do Maryi: Naświętsza Panna z Góry Rokitnickiej [17, s. 104, s. 124];

2) pagórek, należący do derywatów góry, z przymiotnikowym, epitetycznym określnikiem uwznioślającym - piękny [17, s. 60].

Pozytywny obraz Rokitna kreują również opisy łask, będących konsekwencją przebywania w okolicach obrazu, ofiarowania mu swych trosk i chorób oraz zachowań zbiorowości, wynikających z głębokiej wiary. W analizowanym materiale szczególną uwagę zwracają:

1) epitety przypisujące niezwykłość oddziaływania obrazu oraz jego religijną wartość: doznając tu w Rokitnie osobliwych łask i dobrodziejstw od Naświętszej Panny [17, s. 61]; już osobliwych dobrodziejstw i napomnienia Ducha Świętego w Rokitnie dostąpił [17, s. 61]; iż ma skarb, mając ten obraz nieoszacowany [17, s. 69]; z aplauzem i tryumfem godnym wprowadzony jest do kościoła parochialnego rokitnickiego [17, s. 82]; Cudowne łaski, dobrodziejstwa i fawory z tego nieprzebranego skarbu, z obrazu rokitnickiego Naświętszej Panny Maryji [17, s. 83]; na to święte miejsce do Rokitna przed obraz Naświętszej Panny ofiarowała [17, s. 105]; ofiarował się tu do Rokitna nawiedzić to miejsce święte [17, s. 106];

2) porównania i metafory: o czym gdy się ludzie dowiedzieli cudownym natchnieniem Boskim, jako pszczoły do Matki poczęli się zbiegać, każdy swoje potrzeby ofiarować, łaski od tego obrazu świętego odbierać i onego cuda sławić [17, s. 61];

3) deminutiva: A że wesola Panienka iest Naświętsza Panna i przy jej świętej pokorze wybija się z samego wejrzenia miłuchna radość, i pokazuje [17, s. 110];

4) komponenty związane ze stereotypowym postrzeganiem semantyki światła (dobra) i mroku (zła) [23, s. 35-62]: zamierzchnęli we wsi Wierzbnie. Będąc w pół pola lubieckiego, obaczyli jasność na powietrzu ku kościołowi rokitnickiemu,

przy której jasności dobrze nam widać było i miarkowaliśmy się do Rokitna. Przyjechawszy do Rokitna, znowu ona jasność zginęła [17, s. 72].

We fragmentach tekstu, poświęconych lokacji obrazu, częstym zabiegiem stosowanym przez autora jest użycie zaimków wskazujących tu lub tego (i ich wariantywnych form). Wydaje się, iż ks. Steczewicz chciał dzięki temu uzyskać dwojaki efekt: podkreślić znaczenie opisywanego obrazu oraz wskazać czytelnikowi, iż spisując swe rozważania znajduje się w miejscu oddziaływania ikony. Oto kilka przykładów: Stąd i Jego Mość Książd Opat, widząc to i sam doznając tu w Rokitnie osobliwych łask i dobrodziejstw od Naświętszej Panny [17, s. 61]; Więc że tu w Rokitnie, na pograniczu ku północnym krajom, między braciszkami Bernarda świętego [17, s. 41]; Roku 1670, >>in vigilia dedicationis ecclesiae Rokitnensis<< [w wigilię poświęcenia kościoła rokitniańskiego], mieszkając tu w Rokitnie [17, s. 71]; okoliczności niektóre, tak z strony Jego Mości Księdza Opata jako i innych, względem tego miejsca i obrazu [17, s. 69]; oby chwała tego kościoła wsparta [17, s. 72].

Najistotniejszym pozytywem, kreującym obraz miejscowości, jest wizerunek Matki Bożej Rokitniańskiej, szeroko opisywany przez księdza Steczewicza. Jego wyjątkowość oraz nabożeństwo z jakim autor odnosił się do Matki Bożej, ukazują tytuły i określenia Maryi. Ich leksykalną podstawą są rzeczowniki podkreślające dostojność oraz jej ewangeliczną rolę, dlatego w takim użyciu najczęstszymi podstawami są: Panna, Pani, Matka, Rodzicielka oraz Królowa.

Leksem Panna uzupełniony zostaje najczęściej przymiotnikiem Naświętsza, a powstały w ten sposób tytuł występuje w formie niezmienionej Naświętsza Panna [17, s. 14] lub zostaje wzbogacony o:

1) komponent topograficzny, lokujący cudowny obraz: Naświętsza Panna Rokitnicka [17, s. 19], Naświętsza Panna z Góry Rokitnickiej [17, s. 104], Naświętsza Panna Maryja Rokitnicka [17, s. 11];

2) imię: Naświetsza Panna Maryja [17, s. 52], Naświetsza Panna Maryja Rokitnicka [17, s. 11];

3) element podkreślający nadzwyczajne cechy: Naświetsza Panna Cudowna [17, s. 86-87], Miła Naświetsza Panna [17, s. 123];

4) komponent wskazujący na macierzyństwo: Panna Bogarodzica [17, s. 34].

Pozytywny obraz Rokitna zostaje zatem zbudowany w oparciu o wartości wynikające z umieszczenia w nim cudownego obrazu. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż jawi się jako przyczółek otoczony, a wręcz osaczony, przez działania innowierców. Ich aksjologiczna odmienność, nieakceptowalna przez katolickiego duchownego, znajduje zdecydowane odzwierciedlenie w leksyce stosowanej autora Skarbu. W przedstawieniach innowierców dominuje więc słownictwo o charakterze deprecjonującym. Wśród przykładów wskazać można konstrukcje charakteryzujące:

1) działanie innowierców:

a. ogólne: przewrotnych wykretów pogranicznych i plugawego kacerstwa łaskami swojemi zatopiła [17, s. 41] – o działaniu Matki Bożej wobec innowierców; błędy będą rosiewać [17, s. 59]; herezycja osiadła była [17, s. 42];

b. szczegółowe odniesienia do konkretnych przekroczeń: [17, s. 59]; wolno diabelstwem nadrabiać [17, s. 59]; wolno świętą nie przestrzegać, wolno dusze katolickie na swoje fałszywą sektę nawodzić [17, s. 59];

2) określenia innowierców: herezjarchowie [17, s. 42]; stek wszystkich zbiegów i wygnańców ministrów ze Śląska [17, s. 58]; fałszywa sekta [17, s. 59]; obrazoburca [17, s. 26]; wilki drapieżne [17, s. 59]; chwast [17, s. 60].

W przedstawieniu zła wyrządzonego przez innowierców ks. Steczewicz chętnie sięga po związki frazeologiczne (również o biblijnej proveniencji), np.: tak gniewu Bożego [17, s. 41]; dla złości i ścisłości z pogranicznymi takimże jadem zarażonymi [17, s. 59]. Wykorzystuje również kompo-

nenty łacińskie: omne malum (wszelkie zło) odwracała et ollam succensam (i kocioł w płomieniach) [17, s. 41]. Działania osób o wierze innej niż katolicka skutkują odcho-  
dzeniem wiernych od kościoła oraz brakiem powołań i utratą wiary przez duchownych.

Za tym idzie, że kościoły katolickie nie bez przyczyny upadają, pasterze ich prawdziwi odbiegają; bo czym się żywić dla tych wilków drapieżnych nie mają; a oni nowych a nowych promotorów dostają. Jeżeli Pan Bóg za bytnością tego precudownego obrazu Naświetszej Panny łaski swej nie pokaże, a tu w tym kącie swobody nie straci, bez wątpienia stąd się otworzy wszytka zguba kościołów. a za tym, uchwaj Boże, i ojczyzny [17, s. 59].

W «Skarbie nieprzebranych dobrodziejstw boskich» istotnym elementem wzbogacającym kreację Rokitna i okolic jest również bogaty zbiór informacji o mieszkańcach okolicznych wsi, ich zajęciach, zawodach a nawet społecznym statusie. Przedstawiając osoby doznające łaski uzdrowienia czy spodziewanego cudu, autor uzupełnia informacje o nich o element toponimiczny wskazujący na miejsce pełnienia posługi, zamieszkania czy pracy. Wśród konstrukcji o charakterze profesjonalizmów wskazać można kilka grup semantycznych, wśród których element toponimiczny przybiera najczęściej formę przymiotnikową:

1) duchowieństwo: od Jego Mości Księdza Dziekana i Proboszcza Zbąskiego [17, s. 91]; bieży do kapłana kongregacji, albo zgromadzenia rokitnickiego [17, s. 89]; Jego Mość Ksiądz Opat Bledzewski [17; s. 51, s. 110]; prosił kapłana jednego z kongregacji rokitnickiej [17, s. 100]; Brat Stefan Gabrielewicz, cysters, profes bledzewski [17, s. 116];

2) pracownicy kościelni: Jakub Wiczorek, kościelny rokitnicki [17, 99]; jadąc z Szamotuł z organistą tamtejszym [17, s. 72];

3) osoby zajmujące się gospodarstwem: Grzegorz Ptak, zagrodnik kościoła rokitnickiego [17, s. 126]; W tej tedy wsi Pierzyny nazwanej mieszka między insze-

mi zagrodnik Mateusz i nazwiskiem, i rze-  
 czą samą poniekađ Ciemny, który się pod  
 czas rybactwem bawi [17, s. 118]; małżonka  
 Marcina Wojcieszuka, kmiecia we Strzeżo-  
 wie, w parochii zbąskiej [17, s. 114];

4) urzędnicy: Andrzej Wieczorek,  
 sołtys rokitnicki [17, s. 72]; Andrzeja Wie-  
 czorka, sołtysa starego rokitnickiego [17,  
 s. 121]; ksiądz Piotr, komendarz rokitnicki  
 [17, s. 86];

5) członkowie rodzin: pani Maryjanna  
 Warchalska ze wsi Szarcza [17, s. 111];

6) przedstawiciele innych zawodów:  
 kaczmarzowi rokitnickiemu [17, s. 121]; ja-  
 dąc przez most do zamku międzyrzeckiego,  
 Wojciech, woźnica, z mostu z końmi i z ko-  
 lasą w rzekę wpadł [17, s. 117].

W procesie uzdrowienia i pokuty istot-  
 ną rolę odgrywa podróż-pielgrzymka [13,  
 s. 89-94] przez okolice Rokitna, będąca od-  
 kupieniem za winy, wskazaniem gotowości  
 do nawrócenia, błaganem o boskie działa-  
 nie, wreszcie podziękowaniem za dokonany  
 cud. W relacjach gromadzonych przez księ-  
 dza Steczewicza pokonywanie drogi do Ro-  
 kitna z miejscowości zamieszkania ma więc  
 charakter symboliczny i realizuje się w kon-  
 strukcjach czasownikowych wzbogaconych  
 toponimicznie, zawierających czasownik  
 określający podejmowaną czynność w celu  
 przebłagania Matki Bożej:

1) przyjść (puścić pieszo): ze Zbą-  
 szynia pieszo do Rokitna przyszedzsy [17,  
 s. 91]; pieszo się ze Skwirzyny mila dobra  
 drogi o krukwiach do Rokitna puścił [17, s.  
 102]; przyszedzsy do Rokitna [17, s. 104];  
 pieszo tu do Rokitna przyszła [17, s. 102];  
 pieszo do Rokitna przyszedzsy [17, s. 106];  
 przyszedł na górę rokitnicką [17, s. 106];

2) bieżyć: bieży do kapłana kongrega-  
 cyji, albo zgromadzenia rokitnickiego [17,  
 s. 89]; do Rokitna przybieżawszy [17, s.  
 104]; bieży do Rokitna [17, s. 124];

3) jechać (konstrukcje modyfikowane  
 prefiksalnie): wyjeżdżając z Rokitna, zdrów  
 zostałem [17, s. 91]; przyjechawszy do Ro-  
 kitna [17, s. 96]; jadąc do Rokitna [17, s. 102];

4) być: będąc w kościele rokitnickim  
 w dzień Narodzenia Naświętszej Panny

tego roku [17, s. 92]; będąc przytomny w  
 Rokitnie zeznał [17, s. 88, s. 95]; będąc tu  
 na stanowisku w mieście Skwirzynie, mila  
 od Rokitna [17, s. 100];

5) nawiedzić: miejsce jej święte na gó-  
 rze rokitnickiej nawiedzili i votum srebrne  
 oddali [17, s. 93];

6) ofiarować: ofiarowałem się do tego  
 obrazu Naświętszej Panny, który teraz jest  
 w kościele rokitnickim [17, s. 90]; od Jego  
 Mości Księdza Dziekana i Proboszcza Zbą-  
 skiego do obrazu Naświętszej Panny tu do  
 Rokitna ofiarowany [17, s. 91].

Powyższe środki językowe, ujęte nie-  
 jednokrotnie w skonkretyzowane pola se-  
 mantyczne, stają się źródłem wiedzy nie tyl-  
 ko o opisywanej miejscowości, ale również  
 ludziach zamieszkujących dekanat, którego  
 duchowym centrum jest rokitniański ko-  
 ściół z cudownym obrazem.

Podsumowanie i wnioski. Jako członek  
 kościelnej komisji, której prymarnym zadani-  
 em miało być udowodnienie cudowności  
 obrazu Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej,  
 ks. Jan Kazimierz Steczewicz realizował  
 postawiony obowiązek, kreując Rokitno i  
 jego okolice na zasadzie dwubiegunowe-  
 go przeciwieństwa. W centralnym miejscu  
 opisywanego terenu ulokował miejscowość  
 najważniejszą z punktu widzenia katolickiej  
 wiary, obwodząc ją terenami, które według  
 jego obserwacji i wiedzy, były skażone  
 działaniami innowierców (nazywanych pe-  
 joratywnie nacechowanymi rzeczownikami  
 i konstrukcjami: np. fałszywa sekta [17, s.  
 59]; obrazoburca [17, s. 26]; wilki drapież-  
 ne [17, s. 59]; chwast [17, s. 60]). Wśród an-  
 tonimicznych określeń zdecydowaną więk-  
 szość stanowi zbiór epitetów i konstrukcji,  
 wartościujących zdecydowanie dodatnio  
 miejscowość Rokitno, usytuowanie świąty-  
 ni oraz cudowny obraz (np. święte miejsce  
 [17, s. 60, s. 105]; nieprzebrany skarb [17, s.  
 83]). Jednym ze stosowanych zabiegów jest  
 wielokrotnie wskazywana lokalacja kościoła  
 na wzniesieniu, co w kreacji miejscowości  
 ma szczególnie istotne znaczenie, zważyw-  
 szy na kulturowe znaczenie przypisywa-  
 ne górze. Pozytywne oddziaływanie mocy

obrazu podnoszą bogate opisy cudownych zdarzeń oraz budowane na wiele sposobów konstrukcje tytułarne Matki Bożej. Autor uzupełnia swoje spostrzeżenia o Rokitnie i okolicach, korzystając ze stereotypowego postrzegania semantyki światła i mroku, wykorzystując zdrobnienia, metafory i porównania, bliskie agrarnemu postrzeganiu świata (zachowanie ludzi zbliżone do pszczół, lecących do matki).

Na kreację Rokitna i okolicznych miejscowości wpływają również zestawienia działań wiernych, ulegających cudownemu działaniu ikony (istotny jest zwłaszcza motyw podróży w różnych formach: przemieszczania się, przejścia dziękczynnego lub pokutnego), z oddziaływaniem heretyków, nieuznających i gwałcących kościelne prawa. Dopelnieniem opowieści jest bogaty zbiór informacji o zajęciach i zawodach miejscowej ludności, zazwyczaj z użyciem topograficznego komponentu.

Powyższe rozważania wskazują, iż «Skarb nieprzebrany dobrodziejstw boskich» księdza Jana Kazimierza Steczewicza, jest dziełem wielopłaszczyznowym, nie tylko w sferze teologicznej, ale również językowej, wartym dalszych studiów zwłaszcza w zakresie językowego obrazu świata.

#### Bibliografia

1. Anusiewicz J. Problematyka językowego obrazu świata w poglądach niektórych językoznawców i filozofów niemieckich XX wieku, [w:] *Językowy obraz świata*, red. Bartmiński J. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999, S. 261–289.
2. *Językowy obraz świata*, red. Bartmiński J. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999. 297 s.
3. Bartmiński J. *Językowe podstawy obrazu świata*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2006. 328 s.
4. Boryś W. *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2005. 861 s.
5. Brückner A. *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1985. 806 s.
6. *Chrześcijaństwo*. Encyklopedia PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007. 864 s.
7. Forstner D. *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Wydawnictwo PAX, Warszawa 2001. 544 s.
8. Anusiewicz J. Dąbrowska A. Fleischer M. *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej, Język a kultura*, t. 13: *Językowy obraz świata*, red. Dąbrowska A. i Anusiewicz J., Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2000. S. 11–44.
9. Gage J. *Kolor i kultura*, TAIWPN Universitas, Kraków 2005. 335 s.
10. Grzegorzczkova R. *Pojęcie językowego obrazu świata [w:] Językowy obraz świata*, red. Bartmiński J. Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1999. S. 39–46;
11. Kopaliński W. *Przygody słów i przyszłości. Leksykon*, Rytm Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2007. 220 s.
12. Kopaliński W. *Słownik symboli*, Wydawnictwo Rytm, Warszawa 2012. 528 s.
13. Kowalski P. *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*, Wydawnictwo PWN, Warszawa 1998. S. 141–148;
14. Rospond S. *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Ossolineum, Wrocław 1984. 464 s.
15. Rutkowska J. *Językowy obraz Matki Bożej w XIX- i XX-wiecznych czytankach i kazaniach majowych*, Wydawnictwo Naukowe PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2014. 239 s.
16. Sapięha A. *Duszpasterska aktualność «Skarbu nieprzebranego...» ks. Jana Kazimierza Steczewicza*, [w:] *«Skarb nieprzebrany dobrodziejstw boskich» ks. Jana Kazimierza Steczewicza*, Instytut Biskupa Wilhelma Pluty, Gorzów Wlkp. 2014. S. 176–180.
17. *«Skarb nieprzebrany dobrodziejstw boskich» ks. Jana Kazimierza Steczewicza. Transkrypcja i komentarz*, red. Sapięha A., Instytut Biskupa Wilhelma Pluty, Gorzów Wielkopolski 2014. 198 s.
18. Skorupska-Raczyńska E. *«Skarb nieprzebrany...» ks. Jana Kazimierza Steczewicza na tle polszczyzny XVII wieku*, [w:] *«Skarb nieprzebrany dobrodziejstw boskich» ks. Jana Kazimierza Steczewicza*, Instytut Biskupa Wilhelma Pluty, Gorzów Wielkopolski 2014. S. 168–175.
19. Skorupska-Raczyńska E. *Kreacja ojca w powieściach nadniemeńskich Elizy Orzeszkowej (studium językowo-stylistyczne)*, Wydawnictwo Naukowe PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2013. 220 s.
20. *Słownik frazeologiczny PWN*, oprac. Kłosińska A. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005. 1357 s.



21. Słownik frazeologiczny języka polskiego, red. Skorupka S. Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1967, t. 1. 788 s., t. 2. 905 s.

22. Słownik języka polskiego, red. Szymczak M. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1988, t. 1. 1103 s., t. 2. 1087 s., t. 3. 1103 s.

23. Tokarski R. Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1995. 212 s.

24. Zasłuchana w człowieka, red. Tomiak J. Wydawnictwo «Kolekcjoner», Opole 2000. 108 s. <http://www.rokitno.org> (dostęp: 16.03.2015);

25. Kuska W. «Cudowne łaski, dobrodziejstwa i fawory» – językowy obraz uzdrowienia w «Skarbie nieprzebranych dobrodziejstw boskich» ks. Jana K. Steczewicza, [w:] Język. Religia. Tożsamość, red. E. Skorupska-Raczyńska, G. Cyran, J. Rutkowska, Wydawnictwo Naukowe PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2016. S. 85–98.

26. Kuska W. Językowa kreacja Matki Bożej Rokitniańskiej w «Skarbie nieprzebranych dobrodziejstw boskich» ks. Jana Kazimierza Steczewicza, [w:] Język doświadczenia religijnego (IX), red. G. Cyran, E. Skorupska-Raczyńska, J. Rutkowska; Wydawnictwo Naukowe PWSZ w Gorzowie Wielkopolskim, Gorzów Wielkopolski 2016. S. 103–115.

27. Kuska W. «Luterska sekta i katolik dobry...» – o epitetach wyrażających stosunek do wiary w «Skarbie nieprzebranych dobrodziejstw boskich» ks. Jana Kazimierza Steczewicza – artykuł w druku.

**Куска В. МОВНИЙ ОБРАЗ РОКИТНОГО ТА ЙОГО ОКОЛИЦЬ У ТВОРІ ЯНА КАЗИМИРА СТЕЦЕВИЧА «НЕВИЧЕРПНИЙ СКАРБ МИЛОСТІ БОЖОЇ».** Твір Яна Казимира Стецевича з'явився в 1672 році та мав на меті довести зв'язок надприродних подій з образом Матері Божої, що зберігався у приходському храмі Рокитного. Автор входив до складу Церковного комітету, що повинен був довести чудотворність образу, а отже, вбачав своїм обов'язком перетворення Рокитного та його околиць на біполярну опозицію. У центральній частині території, що описувалась, він поставив місцевість найбільш важливу з точки зору католицької віри та пріоритетну в порівнянні з регіонами, котрі, за його спостереженнями, були запля-

мованими діяльністю еретиків. Серед протилежних останнім термінів значна частина складається з набору епітетів та конструкцій, які позитивно оцінюють Рокитне, розташування храму та образ. Однією з найчастіше вживаних характеристик є розташування церкви на пагорбі, згадуване неодноразово, що в найменуванні місцевості вирішальним є культурне значення гори. Позитивний вплив образу підсилено широким описом божественних подій та утворення різними способами номінальних конструкцій Матері Божої. Автор доповнює свої спостереження стосовно Рокитного та його околиць за допомогою використання стереотипного семантичного сприйняття світла та темряви, застосовуючи при цьому диминутиви, метафори та паралелі, близько пов'язані з народною свідомістю.

**Ключові слова:** Рокитне, Матір Божя, чудо, околиці, еретик, католик.

**Kuska W. LINGUISTIC CREATION OF ROKITNO AND ITS SURROUNDINGS IN THE JAN KAZIMIERZ STECZEWICZ'S WRITING «THE BOTTOMLESS TREASURE OF DIVINE BENEFACTION».** The Jan Kazimierz Steczewicz's text appeared in 1672 and its purpose was to prove that the supernatural events happened because of the image of Mother of God, located in a parochial temple in Rokitno. The author, who was a member of the Church committee which was supposed to prove the miracularity of the image, was realising given obligation i.e. creating Rokitno and its surroundings as the bipolar opposition. In the central spot of described area, he put the locality that is the most important in terms of Catholic faith leading it through the areas that, according to his observations, were contaminated by heretics' activities. Amongst the opposing terms, the massive part consists of a set of epithets and constructions which positively evaluate Rokitno, location of the temple, and the image. One of the most often used mea-

*sure is locating the church on the hill, indicated repeatedly, what in creation of the location is crucial considering the cultural meaning of the mountain. The positive influence of the image is enhanced by the wide descriptions of the divine events and creating, in many different manners, the nominal constructions of Mother of God. The author supplements his observations regarding Rokitno and its surroundings by the usage of the stereotypical semantics perception of light and darkness, applying diminutives, metaphors, and parallels that are close to folk perception.*

**Keywords:** *Rokitno, Mother of God, miracle, surrounding, heretic, catholic.*